



Sygn. akt I CSK 456/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa Banku [...] S.A. w W.
przeciwko Centrum Leasingu i Finansów [...] S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 maja 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 kwietnia 2012 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok co do roszczenia powoda o zasądzenie kwoty 6.282.636,72 zł (sześć milionów dwieście osiemdziesiąt dwa tysiące sześćset trzydzieści sześć złotych siedemdziesiąt dwa grosze) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,**
- 2) w pozostałym zakresie oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez pozwanego „Centrum Leasingu i Finansów [...]” S.A. w W. wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego. z dnia 13 października 2010 r. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia:

W latach 1999 - 2000 pozwany „Centrum Leasingu i Finansów [...]” S.A. oraz powód Bank [...] S.A. w W. zawarły dziewięć umów kredytowych, na podstawie których pozwany uzyskał środki finansowe na zakup przedmiotów przeznaczonych do oddania w leasing, na łączną kwotę 27.573.446,16 zł. Zabezpieczeniem spłaty należności z umów kredytowych były umowy przewłaszczenia przedmiotów leasingu, cesji wierzytelności z tytułu umów leasingu, cesji wierzytelności z tytułu polis ubezpieczeniowych przedmiotów leasingu, weksli in blanco leasingobiorców indosowanych na bank, weksła in blanco pozwanego oraz pełnomocnictwa upoważniającego powoda do pobierania nie spłaconych w terminie zobowiązań z rachunku bieżącego pozwanego prowadzonego przez powoda.

W umowach kredytowych strony zastrzegły możliwość ich wypowiedzenia, nie przewidując możliwości odstąpienia od tych umów. Kredyt podlegał oprocentowaniu według zmiennej stopy procentowej.

Do 2000 r. wykonywanie umów odbywało się bez przeszkód. Po dokonaniu przez Bank analizy dokumentów finansowych kredytobiorcy za pierwszy kwartał 2001 r., w dniu 25 maja 2001 r. powód skierował do pozwanego pismo w którym wskazał na potrzebę dodatkowego zabezpieczenia transakcji kredytowych, ze względu na występujące opóźnienia w regulowaniu spłaty kredytów, a także zwrócił pozwanemu uwagę na obowiązek terminowego dostarczania powodowi informacji o kondycji finansowej spółki. Pozwany listem z dnia 21 czerwca 2001 r. przyznał, że ma przejściowe trudności z płynnością finansową i uchylił się od przedstawienia propozycji dodatkowych zabezpieczeń.

W drugim kwartale 2001 r. na rachunku bieżącym pozwanego, z którego zaspokajał się powód, zaczęły występować braki środków finansowych. Ponieważ sytuacja finansowa pozwanego pogarszała się, powód zaproponował zmianę warunków umów kredytowych, na co pozwany nie wyraził zgody. W tym czasie

opóźnienia w spłacie rat kredytowych zaczęły przekraczać 30 dni, zaś pozwany rozpoczął proceder przekierowywania środków pochodzących z opłat leasingowych do innych banków, co uniemożliwiało spłatę rat kredytowych na rzecz powoda. Pojawiły się też problemy z otrzymywaniem przez powoda dokumentacji dla potrzeb monitoringu kredytowego.

W dniu 15 października 2001 r. pozwany, nie informując o tym powoda, złożył podanie o otwarciu postępowania układowego. Zgodnie natomiast z pkt 17 ust. 4 umów kredytowych, pozwany miał obowiązek informowania powoda o wszelkich zamierzeniach prowadzących do zmian organizacyjno-prawnych, własnościowych i innych mających wpływ na sytuację finansową i ekonomiczną kredytobiorcy.

W dniu 15 października 2001 r. pozwany złożył też powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umów kredytowych, umów przewłaszczenia na zabezpieczenie, umów przelewu wierzytelności na zabezpieczenie i umów cesji odszkodowania z polis ubezpieczeniowych, nie wskazując jakich umów kredytowych odstąpienia dotyczy i nie podając powodu odstąpienia, podstawy prawnej ani żadnego uzasadnienia.

W dniu 23 października 2001 r. powód dokonał wypowiedzenia dziewięciu umów kredytowych, z zachowaniem 7 - dniowego terminu wypowiedzenia, stawiając zadłużenie wynikające z umów w stan natychmiastowej wymagalności i żądając spłaty całości kredytów wraz z odsetkami; łączne zadłużenie pozwanego z tego tytułu na dzień wypowiedzenia wynosiło 8 963 194,45 zł, co wynika z wyciągu z ksiąg Banku z 19 października 2006 r. stanowiącego dokument urzędowy.

Listem z dnia 2 listopada 2001 r. skierowanym do leasingobiorców pozwany poinformował o zmianie banku i numeru rachunku przeznaczonego do dokonywania opłat rat leasingowych zaznaczając, że wpłaty na dotychczasowy rachunek powadzony przez powoda będą traktowane jako niewykonanie zobowiązań.

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2001 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość pozwanego. Na skutek skargi kasacyjnej postanowienie to zostało uchylone i

ostatecznie postanowieniem z dnia 8 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy wniosek o ogłoszenie upadłości oddalił.

W dniach 19, 20 i 26 maja 2003 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności z tytułu należności z umów kredytowych wraz z odsetkami w kwotach 4 488 000 zł, 121 066,76 zł i 14 947,23 zł z wierzytelnościami pozwanego z tytułu posiadanej lokaty terminowej nr N/442291/2 i z tytułu rachunku bieżącego pomocniczego. W dniach 6 i 12 czerwca 2003 r. oraz 8 września 2003 r. powód złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z umów kredytowych w kwotach 17 247,05 zł i 39 658,16 zł oraz 6.770,01 zł z wierzytelnościami pozwanego z tytułu rachunku bieżącego pomocniczego.

Wyciągiem z ksiąg Banku [...] S.A. z dnia 19 października 2006 r. stwierdzono, że w dniu 15 września 2003 r. w księgach bankowych powoda figurowało zadłużenie pozwanego w kwocie 6 175 990,21 zł.

W dniu 28 października 2008 r. powód złożył do Sądu Rejonowego wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej, obejmujący należności wynikające z umów kredytowych, określając wartość przedmiotu sporu na kwotę 3 620 878,70 zł. Z treści wniosku wynika, że powód poddał próbie ugodowej całą należność wynikającą z 9 objętych sporem umów kredytowych, ustaloną na dzień 30 września 2004 r. na kwotę 6 671 130,67 zł, z czego niespłacony kapitał wynosi 3 620 878,70 zł, a należne odsetki umowne 3 050 251,97 zł, zastrzegając że przysługują mu dalsze odsetki umowne od dnia 1 października 2004 r. Do zawarcia ugody nie doszło, gdyż pozwany nie uznał roszczenia Banku.

W dniu 19 maja 2003 r. pozwany wystąpił przeciwko powodowi z żądaniem zapłaty kwoty 9 786 130,97 zł z tytułu rozliczenia środków finansowych uzyskanych przez Bank w związku z przejęciem przedmiotów leasingu i otrzymywaniem rat leasingowych, które miały przewyższać zadłużenie wynikające ze spornych umów kredytowych oraz o zasądzenie kwoty 1.957.226,20 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści spowodowane niemożnością dysponowania wskazaną kwotą rozszerzając następnie powództwo do kwoty 27 141 951,28 zł.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 30 listopada 2005 r. oddalił powództwo, zaś Sąd Apelacyjny wyrokiem z 13 października 2006 r. zmienił zaskarżony wyrok zasądając od Banku [...] SA na rzecz Centrum Leasingu i Finansów [...] SA kwotę 4 680 919,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2004 r. do dnia zapłaty, oddalając apelację w pozostałym zakresie. Podstawą tego rozstrzygnięcia było uznanie za bezskuteczne oświadczeń o potrąceniu złożonych przez powoda w dniach 19, 20 i 26 maja 2003 r. oraz 6 i 12 czerwca 2003 r. W toku powyższego postępowania, pismem procesowym złożonym w dniu 18 lutego 2004 r. pozwany przyznał, że powód ma w stosunku do niego wierzytelności z umów kredytowych w wysokości 8 942 485,44 zł ustalonej na dzień 8 listopada 2001 r. o którą to kwotę zmniejszyła swoje roszczenie.

W dniu 18 października 2006 r. powód skierował do pozwanego oświadczenie o potrąceniu wierzytelności wynikającej z wyroku Sądu Apelacyjnego z własną wierzytelnością wynikającą z umów kredytowych - powód ustalił stan należności każdego z 9 kredytów na dzień 17 października 2006 r. w łącznej kwocie 13 766 432,02 zł obejmującej kapitał i odsetki oraz należności objętej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z odsetkami od dnia 19 lutego 2004 r. w łącznej kwocie 6 217 094,30 zł, wskazał jakie kwoty zalicza na poczet należności z kapitału każdego z kredytów i wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni pozostałej kwoty 7 549 337,72 zł wskazując, iż po potrąceniu pozostaje do spłaty tytułem kapitału z umowy kredytu nr S/599/I-33/B/K/99 kwota 1 980 621,79 zł oraz tytułem odsetek z wszystkich umów kredytowych kwota 5.568.715,93 zł.

W dniu 19 października 2006 r. pozwany odpowiedział listownie na powyższe oświadczenie wskazując, iż nie uznaje wierzytelności zgłoszonych do potrącenia, a ponadto, że wierzytelności te uległy przedawnieniu. Tego samego dnia pozwany złożył wniosek o wszczęcie egzekucji, składając Komornikowi Sądowemu Rewiru III przy Sądzie Rejonowym tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 października 2006 r., opatrzonego nadaną w dniu 19 października 2006 r. klauzulą wykonalności, należność objęta tytułem została niezwłocznie wyegzekwowana z rachunku bankowego powoda i postanowieniem

z 21 października 2006 r. Komornik ustalił koszty postępowania egzekucyjnego wobec jego zakończenia.

W dniu 23 października 2006 r. powód zwrócił się do Komornika o wstrzymanie czynności egzekucyjnych z uwagi na dokonane potrącenie, a postanowieniem z 25 października 2006 r. Sąd Okręgowy na wniosek powoda udzielił zabezpieczenia powództwa przeciwegzekucyjnego przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

W dniu 14 marca 2007 r. zadłużenie pozwanego obejmowało kwotę 1.954.124,03 zł z tytułu niespłacenia kapitału z umowy kredytowej nr S/599/I-33/B/K oraz kwotę 5 568 715,93 zł z tytułu odsetek od 9 umów kredytowych, a także kwotę 6 282 636,72 zł jako nienależnie wyegzekwowaną przez pozwanego z rachunku bankowego powoda - łączne zadłużenie stwierdzone wyciągiem z ksiąg banku z dnia 14 marca 2007 r. wynosiło 13 879 942,56 zł.

Powód dnia 23 marca 2007 r. wniósł pozew przeciwko pozwanemu i po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 14 259 217,97 zł wraz z odsetkami umownymi jak w pozwie od kwoty 1 700 606,09 zł za okres od dnia 28 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty i odsetkami ustawowymi od kwoty 5 643 181,81 zł za okres od 23 marca 2007 r. do dnia 14 grudnia 2007 r., od kwoty 5 637 974,18 zł za okres od 15 grudnia 2007 r. do dnia 9 września 2008 r., od kwoty 5 632 803,81 zł za okres od 10 września 2008 r. do 29 września 2008 r., od kwoty 5 629 721,01 zł za okres od 30 września 2008 r. do dnia zapłaty i od kwoty 6 282 636,72 zł za okres od 20 października 2006 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 7 października 2008 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Wyrok ten został następnie uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 stycznia 2010 r. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 13 października 2010 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14 259 217,97 zł oraz: 1. odsetki umowne od kwoty 1 700 606,09 zł za okres od dnia 28 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty według zmiennej stopy procentowej w wysokości określonej umową kredytową nr S/599/I-33/B/K/99

obliczone według wskaźnika WIBOR 3 M+2 punkty procentowe x 1,5. Ponadto w tym wyroku zasądzone odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem powoda.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego. Sąd II instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni przyjmuje za własne i których prawidłowości skarżący skutecznie nie podważył.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. odnoszony zarówno do wykazania umocowani osób, które podpisały załączony do pozwu wyciąg z ksiąg banku, jak też do wyciągów z ksiąg banku składanych na dalszych etapach postępowania przed Sądem Okręgowym. Z przepisów art. 479¹² k.p.c. a także 479¹⁴ k.p.c. nie wynika absolutny obowiązek przedstawienia wszelkich możliwych twierdzeń i dowodów w pozwie czy odpowiedzi na pozew, wyjątkowo bowiem może to nastąpić później w toku procesu, o ile strony wykażą że dopiero później taka potrzeba powstała. Art. 479¹² § 1 k.p.c. nie nakłada bowiem na powoda obowiązku zgłoszenia w pozwie wszelkich możliwych twierdzeń i dowodów, mogących np. wskazać pozwanemu sposób obrony, którego sam by nie podjął. Chodzi zatem o takie twierdzenia i dowody, które bezpośrednio dotyczą zgłoszonego w pozwie roszczenia, a potrzeba powołania innych może powstać np. w związku z treścią odpowiedzi na pozew.

Nie ma więc podstaw do uznania, że już na etapie wnoszenia pozwu powód powinien przewidzieć podniesienie przez pozwanego zarzutu braku umocowania osób, które podpisały wyciąg z ksiąg banku stwierdzający wysokość zadłużenia pozwanego, a tym samym dołączenie stosownych pełnomocnictw do pisma ustosunkowującego się do twierdzeń i zarzutów zawartych w odpowiedzi na pozew nie może być uznane za naruszenie zasad prekluzji. Tym bardziej zaś za sprekludowane nie mogą być uznane dowody w postaci aktualnych wyciągów z ksiąg banku składanych na dalszych etapach postępowania, bowiem zarówno konieczność ich przedłożenia, jak i możliwość skorzystania z tych dowodów zaistniała wobec zmiany wysokości zadłużenia pozwanego wynikającej z podejmowania przez Bank prób uzyskania zaspokojenia z przedmiotów zabezpieczenia.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego co do wykazania przez powoda wysokości wierzytelności i ostatecznie sprecyzowanej pismem procesowym z 8 września 2010 r. Powód wykazał bowiem wysokość wierzytelności załączonymi do akt wyciągami z ksiąg banku, które zgodnie z art. 95 ust. 1 prawa bankowego mają moc dokumentów urzędowych - co oznacza, że zgodnie z art. 252 k.p.c. na pozwanym spoczywał ciężar obalenia określonego art. 244 § 1 k.p.c. domniemania prawdziwości tego, co dokumentem zostało stwierdzone. Zakres mocy dowodowej tych dokumentów określa art. 95 ust. 1 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie ich wystawienia, a więc przed zmianami obowiązującymi od 20 lutego 2011 r. Bezzasadny jest zarzut podpisania wyciągu z 17 marca 2007 r. przez osoby nieupoważnione, gdyż umocowanie osób które podpisały wyciąg powód wykazał dokumentami, w stosunku do których nie ma zastosowania prekluzja z art. 479¹² § 1 k.p.c. — konieczność złożenia tych dokumentów powstała bowiem dopiero na skutek zakwestionowania przez pozwanego faktu podpisania wyciągu przez osoby umocowane do dokonania takiej czynności.

Nie ma też zdaniem Sądu Apelacyjnego podstaw do uwzględnienia zarzutów skarżącego dotyczących oceny zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego wierzytelność powoda wynikająca z wypowiedzenia umów kredytowych stała się wymagalna z dniem 31 października 2001 r. i od tej daty biegł trzyletni termin przedawnienia wierzytelności Banku jako wynikającej z prowadzonej działalności gospodarczej. Uzasadnione jest uznanie, iż skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia wywołało pismo procesowe pozwanego z dnia 18 lutego 2004 r. złożone w sprawie XX GC 661/03 - treść tego pisma, w którym pełnomocnik pozwanego występującego w sprawie XX GC 661/03 jako powód określa wysokość dochodzonych od Banku należności na kwotę 27 256 047,21 zł i wskazuje, iż kwota ta została pomniejszona o kwotę 8 942 485,44 zł odpowiadającą wartości zadłużenia Spółki z tytułu rozliczenia umów kredytowych stanowi w ocenie Sądu Apelacyjnego co najmniej uznanie niewłaściwe - nie ma podstaw do stwierdzenia, że pozwany występując jako powód ograniczył wysokość swojego roszczenia dokonując potrącenia czy kompensaty wzajemnych

wierzytelności „z ostrożności procesowej”, fakt złożenia takiego pisma w toku procesu był znany obu stronom i był powoływany przez powoda, zaś Sąd Okręgowy dołączył akta sprawy XX GC 661/03 co umożliwiło obu stronom zapoznanie się z treścią pisma procesowego.

Trafnie przy tym skarżący podnosi, że przedawnienie roszczeń powoda nastąpiłoby nawet przy uznaniu, iż złożenie pisma z 18 lutego 2004 r. doręczonego bezpośrednio stronie przeciwnej wywołało skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia. Zgodnie bowiem z art. 124 k.c. po przerwie przedawnienie biegnie na nowo, zatem ponownie rozpoczęte w dniu 18 lutego 2004 r. przedawnienie upłynęłoby przed dniem wniesienia pozwu, tj. 22 marca 2007 r. Tym niemniej w ocenie Sądu Apelacyjnego kolejną przerwę przedawnienia spowodowało złożenie przez powoda w dniu 28 października 2004 r. wniosku o zawiązanie do próby ugodowej.

Z akt postępowania w sprawie XIV GCo 607/04 wynika, że we wniosku o zawiązanie do próby ugodowej złożonym przez powodowy Bank w dniu 28 października 2004 r. wymieniono 9 umów kredytowych zawartych z pozwanym ze wskazaniem, że umowy te zostały wypowiedziane i że łączną kwota zadłużenia uczestnika wynosiła na dzień 30 września 2004 r. 6 671 130,67 zł, w tym kapitał w kwocie 3 620 878,70 zł oraz odsetki umowne naliczone zgodnie z treścią umów kredytowych w kwocie 3 050 251,97 zł oraz dalsze odsetki umowne od 1 października 2004 r. Do tak określonego wniosku dołączone zostały odpisy umów wraz z wezwaniem do spłaty należności wynikającej z każdej z umów określającym wysokość zadłużenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego tak skonstruowany wniosek o zawiązanie do próby ugodowej jednoznacznie określa jakie wierzytelności, wynikające z jakich umów i w jakiej wysokości są objęte próbą ugodową, co w pełni pozwala dłużnikowi na odniesienie się do wniosku i podjęcie próby zawarcia ugody. Wniosek ten wywołał więc skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia co do kwoty nim objętej stanowiącej sumę wymagalnych należności wynikających ze wszystkich umów kredytowych, wniosek jednoznacznie bowiem określał jakie wierzytelności są nim objęte.

Sąd Apelacyjny stoi przy tym na stanowisku, że wniosek ten nie objął kwoty, co do której powód złożył oświadczenie o potrąceniu w 2003 r., zatem w zakresie tej kwoty nie mógł wywołać skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia. Kwestia ta nie ma jednak istotnego znaczenia z punktu widzenia zasadności podniesienia zarzutu przedawnienia, powód nie dochodzi bowiem zasądzenia kwoty objętej oświadczeniem o potrąceniu, jako należnego mu świadczenia wynikającego z zawartej umowy stojąc na stanowisku, że złożone przez niego świadczenie wywołało skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, zaś swoje roszczenia wobec pozwanego w tym zakresie określa, jako roszczenia odszkodowawcze żądając zwrotu kwoty bezpodstawnie wyegzekwowanej na podstawie art. 415 k.c.

Kwestię przedawnienia roszczeń wynikających z umów kredytowych a objętych oświadczeniem o potrąceniu złożonym przez powoda w dniu 18 października 2006 r. należy więc rozważyć jedynie w kontekście skuteczności oświadczenia o potrąceniu, a tym samym zasadności roszczeń odszkodowawczych.

Trafne jest także stanowisko Sądu Okręgowego co do bezzasadności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia. Zarzut ten, zgłoszony „z ostrożności procesowej”, obejmował wierzytelność pozwanego w kwocie 13.673.639,15 zł stanowiącą odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umów zabezpieczających zwrot finansowania udzielonego pozwanemu w ramach umów kredytowych. Pozwany wskazał, że zabezpieczeniem były umowy przewłaszczenia przedmiotów umów leasingu, zaś powód mimo złożenia oświadczenia, że przystępuje do zaspokajania swoich wierzytelności z ustanowionych zabezpieczeń, przez kilka lat zaniechał takiego zaspokojenia, doprowadzając do deprecjacji majątku objętego przewłaszczeniem. W ocenie pozwanego szkodę stanowią:

3 990 419,59 zł - kwoty nieuregulowanych i przedawnionych na skutek zaniechania ich dochodzenia przez Bank opłat leasingowych 9 683 219,56 zł - wartość, jaką utraciły przewłaszczone na rzecz Banku ruchomości na skutek zaniechania ich sprzedaży, dzierżawy lub najmu. Niewątpliwie zarzut ten nie jest

objęty prekluzją, gdyż został podniesiony w odpowiedzi na pozew, ale prekluzją objęte są wnioski dowodowe pozwanego zgłaszane na dalszych etapach postępowania celem wykazania istnienia wierzytelności wzajemnej objętej potrąceniem. Sąd Okręgowy nie uwzględnił bowiem zarzutu potrącenia właśnie z uwagi na niewykazanie, że pozwanemu przysługuje wskazana wierzytelność, w szczególności stwierdzając, że brak podstaw do uznania, że powód nie wykonał lub w sposób nienależyty wykonał swoje zobowiązania wynikające z umów kredytowych i umów dotyczących zabezpieczenia wierzytelności Banku.

Nie ma też w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do zakwestionowania trafności dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny skuteczności dokonanego przez powoda potrącenia należności wynikającej z wyroku Sądu Apelacyjnego z wierzytelnością powoda wynikającą z umowy rachunku bankowego. Skutkiem uznania przez Sąd Apelacyjny w sprawie XX GC 661/03 nieskuteczności potrącenia dokonanego przez powoda oświadczeniami z dnia 19, 20 i 26 maja 2003 r., a także 6 i 12 czerwca 2003 r. było to, że nie doszło do wzajemnego umorzenia wierzytelności stron, a więc nadal istniało niespłacone zadłużenie pozwanego wynikające z zawartych umów kredytowych obejmujące także kwoty wskazane w oświadczeniu o potrąceniu.

Wierzytelność w zakresie kwot wskazanych w oświadczeniu o potrąceniu uległa przedawnieniu z dniem 31 października 2004 r., gdyż tej wierzytelności nie obejmował wniosek o zawezwanie do próby ugodowej złożony przez powoda w dniu 28 października 2004 r. Potrącenie wierzytelności przedawnionej jest jednak możliwe, o ile wierzytelność ta nie była przedawniona w dniu, w którym zaistniały przesłanki dopuszczalności potrącenia określone w art. 498 k.c., co wynika z treści art. 502 k.c. i wstecznych skutków oświadczenia o potrąceniu wskazanych w art. 499 k.c. Istotne jest zatem określenie kiedy stała się wymagalna wierzytelność pozwanego zasądzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego.

Wierzytelność ta związana jest z zawarciem umowy rachunku bankowego i wynika z zażądania przez pozwanego wypłaty środków zgromadzonych na rachunku bankowym. Z żądaniem zwrotu tych środków pozwany wystąpił w stosunku do powoda najpóźniej w toku postępowania w sprawie XX GC

661/03, pismem z dnia 18 lutego 2004 r, którego odpis powód otrzymał w dniu 19 lutego 2004 r. Najpóźniej zatem w tym dniu - wskazanym także przez Sąd Apelacyjny w wyroku zasądzającym należność jako początkowa data naliczania odsetek za opóźnienie - istniały wzajemne wierzytelności stron, będące wierzytelnościami pieniężnymi, wymagalnymi i zaskarżalnymi. Nie ma zaś żadnych podstaw do uznania, że wierzytelność pozwanego stwierdzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 października 2006 r. powstała lub stała się wymagalna dopiero z dniem wydania tego wyroku. Wobec powyższego złożone przez powoda w dniu 18 października 2006 r. oświadczenie o potrąceniu, precyzyjnie określające wierzytelności zgłoszone do potrącenia, które pozwany otrzymał w dniu 19 października 2006 r, było skuteczne i doprowadziło do wzajemnego umorzenia wierzytelności zgodnie z art. 498 § 2 k.c. z dniem 19 lutego 2004 r.

Zatem w dacie otrzymania przez pozwanego tytułu wykonawczego i skierowania wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie tego tytułu pozwany miał świadomość, że doszło do potrącenia wierzytelności, a więc, że egzekwuje świadczenie nienależne z uwagi na umorzenie wierzytelności. W tej sytuacji złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji stanowiło czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c., przy czym wina pozwanego polegała na świadomym ignorowaniu skutków wynikających z dokonanego przez powoda potrącenia i złożeniu wniosku o wyegzekwowanie świadczenia, które już wygasło na skutek umorzenia z wierzytelnością wzajemną powoda.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd dopuszczający możliwość uznania za delikt zawinionego złożenia i popierania przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji dotyczącej świadczenia nie istniejącego, nawet wówczas gdy podstawą prowadzenia egzekucji jest prawomocne orzeczenie sądu opatrzone klauzulą wykonalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego świadome zignorowanie przez wierzyciela złożonego przez dłużnika oświadczenia o potrąceniu wzajemnej wierzytelności i wyegzekwowanie nie istniejącego świadczenia w ciągu 3 dni, co uniemożliwiło wystąpienie z powództwem przeciwegzekucyjnym z powołaniem się na

oświadczenie o potrąceniu, stanowi delikt w rozumieniu art. 415 k.c., uzasadniająco odszkodowawczą odpowiedzialność pozwanego, zaś wysokość poniesionej przez powoda szkody nie jest kwestionowana.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 109⁸ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 39 pkt 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym w zw. z § 152 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach przez ich niezastosowanie, a tym samym całkowite pominięcie twierdzeń powoda, iż podpisanie przez dwóch z trzech ujawnionych w rejestrze prokurentów łącznych pełnomocnictwa procesowego udzielonego radcy prawnemu Z. K. i adwokatowi P. K. z dnia 22 marca 2007 r. jest nieprawidłowe podczas gdy zastosowanie wskazanych przepisów ustaw prowadzi do wniosku, iż Powód winien udowodnić prawidłowość reprezentacji, a więc sposób wykonywania prokury łącznej;

2) art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. prawo bankowe w brzmieniu ustawy na dzień wystawienia wyciągu z ksiąg banku tj. 14.03.2007 r. w zw. z art. 244 k.p.c. i art. 6 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że dokument wystawiony przez bank i nazwany "wyciągiem z ksiąg banku" podpisany przez osoby, których umocowanie do działania w imieniu banku nie wynika z odpisu z rejestru przedsiębiorców KRS, a umocowanie do działania w imieniu banku nie zostało wykazane wraz z jego przedłożeniem ma moc dokumentu urzędowego i tym samym uznanie, iż już w pozwie powodowy Bank udowodnił wysokość dochodzonego roszczenia, oraz uznanie, że pełnomocnictwo „do składania oświadczeń woli dotyczących praw i obowiązków majątkowych i niemajątkowych, w zakresie działania Centrum Restrukturyzacji i Windykacji Centrali B. SA" stanowi podstawę do podpisania wyciągu z ksiąg banku i umożliwia tym samym wystawienie dokumentu urzędowego, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu prawa prowadzi do wniosku, iż Powód winien udowodnić także iż dokument załączony do pozwu spełnia wymogi dokumentu urzędowego,

przez załączenie stosownych pełnomocnictw szczególnych wskazujących, że osoba umocowana uprawniona jest do podpisania wyciągu z ksiąg banku;

3) art. 123 § 1 pkt 1 i 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawezwanie do próby ugodowej przerwało bieg przedawnienia wszystkich roszczeń powoda, podczas gdy prawidłowa subsumcja prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie nie doszło do przerwania biegu przedawnienia, a także uznanie, że przerwanie biegu przedawnienia roszczenia nastąpiło przez uznanie niewłaściwe roszczenia w postaci oświadczenia pełnomocnika procesowe złożonego w innym procesie;

4) art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie iż w stanie faktycznym sprawy nie doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego przez stronę powodową;

5) art. 98 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, iż na podstawie pełnomocnictwa procesowego udzielonego w innym procesie pełnomocnik skutecznie przerwał bieg przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia przez złożenie oświadczenia o niewłaściwym uznaniu długu, podczas gdy zastosowanie wskazanego przepisu prowadzić musi do wniosku, iż do złożenia oświadczenia o uznaniu długu niezbędne jest udzielenie szczególnego pełnomocnictwa materialnoprawnego.

6) art. 415 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż w niniejszej sprawie doszło do zawinonego przez stronę pozwaną wyegzekwowania należności uprzednio potrąconej, a tym samym doszło do popełnienia deliktu cywilnoprawnego przez stronę pozwaną, podczas gdy prawidłowa zastosowanie wskazuje, iż w zaistniałym stanie faktycznym nie doszło do zaistnienia szkody w wyniku bezprawnego działania pozwanej spółki.

Ponadto pozwana zarzuciła także naruszenie przepisów prawa procesowego mającego wpływ na wynik sprawy tj.:

1) art. 391 k.p.c. w zw. art. 328 § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieustosunkowaniu się do podnoszonego przez pozwaną zarzutu nieważności postępowania, polegającego na braku należytego umocowania pełnomocników powoda, podczas gdy dyspozycja wskazanych

przepisów nakłada na sąd orzekający obowiązek ustosunkowania się do wszystkich zarzutów i wskazanie, dlaczego sąd nie dał wiary danym faktom bądź odmówił mocy dowodowej przeprowadzonym dowodom;

2) art. 378 § 1 w zw. z art. 379 ust. 2 przez ich niezastosowanie i uznanie, iż nie zachodzi nieważność postępowania, podczas gdy analiza stanu faktycznego sprawy do wskazanych przepisów prawa prowadzi do wniosku, iż w sprawie zaistniała przesłanka nieważności postępowania z uwagi na brak prawidłowego umocowania pełnomocników procesowych powodowej spółki, którą to przesłankę Sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu.

3) art. 89 § 1 w zw. z art. 67 § 1 w zw. z art. 316 k.p.c. przez ich niezastosowanie w sprawie i przyjęcie, iż czynność prawna (udzielenie pełnomocnictwa procesowego) dokonana przez dwóch z trzech ujawnionych w rejestrze przedsiębiorców prokurentów jest ważna, mimo iż przy pierwszej czynności procesowej nie zostało dwóch prokurentów łącznych, w sytuacji gdy brak ten nie został uzupełniony, a czynności pełnomocników nie zostały konwalidowane.

4) 479¹² k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż powód udowadniając wysokość roszczenia przez załączenie do pozwu „wyciągu z ksiąg banku” (na którym opiera wysokość roszczenia), nie jest zobowiązany już w pozwie do wykazania, że osoby podpisujące wyciąg są do tego umocowane i uznanie, iż mógł uzupełnić powyższy brak po podniesieniu przedmiotowego zarzutu przez pozwanego, podczas gdy prawidłowe zastosowanie wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, iż w sytuacji w której Powód udowadniając wysokość roszczenia za pomocą dokumentu urzędowego winien zarazem już w pozwie udowodnić, iż przedmiotowy dokument spełnia wszelkie wymogi dokumentu urzędowego;

5) art. 184 w zw. 185 § 1 k.p.c. przez uznanie, że złożone przez powoda w dniu 28.10.2004 r. zawiązanie do próby ugodowej, precyzowało dostatecznie wysokość dochodzonego roszczenia, a tym samym uznanie, że zawiązaniem tym powód przerwał skutecznie bieg przedawnienia roszczenia;

6) art. 252 w zw. z art. 244 k.p.c. przez uznanie, że pozwana nie kwestionowała i nie wykazała, że załączony do pozwu dokument nazwany „wyciągiem z ksiąg banku” nie stanowi dokumentu urzędowego, podczas gdy

pozwana już w odpowiedzi na pozew wskazała, że zaprzecza prawdziwości tego dokumentu, ze względu na brak wykazania umocowania osób go podpisujących, a tym samym iż powód nie może poprzez ten dokument udowodnić wysokości dochodzonego roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 415 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie doszło do zawinionego przez stronę pozwaną wyegzekwowania należności uprzednio potrąconej. Z ustaleń dokonanych w trakcie procesu wynika, że Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 października 2006 r. zasądził na rzecz pozwanego kwotę 4 680 919,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2004 r. do dnia zapłaty, a następnie pozwany, na podstawie tego wyroku w dniu 19 października 2006 r. złożył wniosek do komornika, który ściągnął z konta powoda w dniu 20 października 2006 r. kwotę 6.282.636,72 zł. Nie ulega więc wątpliwości, że kwota ta została pobrana zgodnie z prawem. Czynu niedozwolonego pozwanego, który uzasadniał jej zwrot wraz z odsetkami jako odszkodowania należnego powodowi, dopatrył się Sąd Apelacyjny w tym, że pozwany został powiadomiony przez powoda w dniu 18 października 2006 r., o tym że powód potrąca objętą wyrokiem kwotę, ze swoją wierzytelnością, która ma względem powoda. Pozwany, zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając świadomość, że objęta wyrokiem należność uległa umorzeniu prowadził egzekucję, narażając tym powoda na szkodę. Gdyby to, że pozwany prowadził egzekucję mając pełne przekonanie, że objęta wyrokiem wierzytelność wygasła przez umorzenie jej wskutek potrącenia dokonanego przez powoda było bezsporne, rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego nie budziłoby wątpliwości. Sąd Apelacyjny nie wziął jednak pod uwagę, że powód już w 2003 r. zgłosił zarzut potrącenia swojej wierzytelności, którego to zarzutu nie uznał Sąd Apelacyjny i dlatego zasądził na rzecz pozwanego kwotę objętą wyrokiem z dnia 19 października 2006 r. W tej sytuacji oświadczenie powoda z dnia 18 października 2006 r., że dokonuje on potrącenia swojej wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanego z należnością objętą wyrokiem, nie może być uznane za wywołujące skutek w postaci wygaśnięcia należności pozwanego objętej wyrokiem sądu. Pozwany, w piśmie z dnia 19

października 2006 r., wyraźnie oświadczył, że nie uznaje on potrącenia za skuteczne. Co więcej spór pomiędzy stronami, w którym pozwany kwestionuje wierzytelności powoda, w tym także wierzytelności przedstawione do potrącenia przez powoda w dniu 18 października 2006 r. toczył się aż do wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny. W takiej sytuacji, przypisanie pozwanemu tego, że umyślnie szybko prowadził egzekucję swojej należności objętej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 października 2006 r. będąc przekonany, że należność objęta wyrokiem nie istnieje, nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym. Pozwany cały czas, od momentu powstania wierzytelności po stronie powoda, kwestionował jej istnienie. Brak podstaw do potrącenia wierzytelności przez powoda stwierdził Sąd Apelacyjny. Pozwany po przedstawieniu kolejny raz przez powoda wierzytelności do potrącenia jej z należnością pozwanego objętą wspomnianym wyrokiem Sądu Apelacyjnego, niezwłocznie stwierdził, że nie uznaje tego potrącenia. Nie ma w tej sytuacji podstaw do uznania, że pozwany świadomie doprowadził do egzekucji należności stwierdzonej w wyroku sądu. Pozwanemu, który konsekwentnie kwestionował istnienie wierzytelności powoda, mając ku temu także oparcie w wyroku sądu, nie można postawić zarzutu wyrządzenia powodowi szkody przez to, że prowadził egzekucję na podstawie prawomocnego wyroku, tylko z tego względu, że powód zgłosił kolejny raz zarzut potrącenia. W sytuacji gdy uprawniony prowadzi egzekucję swojej wierzytelności na podstawie prawomocnego wyroku można postawić mu zarzut narażenia jego wierzyciela na szkodę, gdy wie, że wierzytelność ta wygasał na skutek potrącenia. Musi to być wiedza nie budząca wątpliwości i świadome ignorowanie faktu wygaśnięcia wierzytelności przez potrącenie. W rozpoznawanej sprawie brak podstaw, aby taki stan wiedzy i woli przypisać pozwanemu, a tym samym obarczyć go odpowiedzialnością z art. 415 k.c. Oczywiście uchylenie wyroku co do kwoty zasadniczej 6 282 636,72 zł pozbawia także zaskarżony wyrok wykonalności w zakresie odsetek zasądzonych od tej kwoty, gdyż odsetki jako należność akcesoryjna dzielą los należności głównej.

Nie zasługują natomiast na uwzględnienie pozostałe zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej. Zarzut naruszenia art. 109⁸ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 39 pkt 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, który łączy się

także z zarzutami naruszenia prawa procesowego art. 328 § 2 i art. 379 ust. 2 k.p.c. oraz art. 89 § 1 w zw. z art. 67 § 1 w zw. z art. 316 k.p.c., sprowadza się do tego, że zdaniem skarżącego, z powołanych przepisów wynika obowiązek wskazania umocowania prokurentów w przypadku, gdy pełnomocnictwa procesowego udzieliło w imieniu powoda tylko dwóch prokurentów, a z rejestru przedsiębiorców w KRS wynika, że prokura jest łączna, a ujawniono w rejestrze trzech prokurentów. Skarżący przy tym nie wykazuje, że biorąc pod uwagę oświadczenie o ustanowieniu prokury podpisanie pełnomocnictwa przez dwóch prokurentów nie wywarło skutku prawnego. Wpis do rejestru prokury jest obowiązkowy, ale nie ma on skutku konstytutywnego gdy chodzi o ustanowienie prokury. Jeżeli prokurent, w przypadku rozpoznawanej sprawy dwaj prokurenci łączni, działali zgodnie z oświadczeniem woli o ustanowieniu prokury, to bark ujawnienia tego ilu prokurentów ma działać, aby oświadczenie woli powoda było prawnie skuteczne, nie stanowi podstawy do uznania, że pełnomocnictwo udzielone przez dwóch z trzech ujawnionych w rejestrze prokurentów było nieważne. Skoro powód do pozwu dołączył pełnomocnictwo podpisane zgodnie z oświadczeniem woli o ustanowieniu prokury, a następnie w związku z zarzutem pozwanego wykazał, że działanie prokurentów było zgodne z aktem o ustanowieniu prokury, to bark jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że pełnomocnicy procesowi powoda zostali ustanowieni niezgodnie z prawem. Bezpodstawne są w tej sytuacji zarzuty na ruszenia art. 328 § 2 k.p.c., bo nawet jeżeli Sąd Apelacyjny nie odniósł się do tego zarzutu to nie miało to żadnego wpływu na wynik sprawy, a zarzuty naruszenia art. 479 pkt 2 k.p.c. oraz art. 89 § 1 w zw. z art. 67 § 1 w zw. z art. 316 k.p.c., mając na uwadze, że pełnomocnicy procesowi powoda zostali ustanowieni prawidłowo, tracą swój sens.

Podnoszony, także w apelacji, zarzut naruszenia art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe w brzmieniu ustawy na dzień wystawienia wyciągu z ksiąg banku tj. 14 marca 2007 r., poprzez podpisanie wyciągów bankowych dołączonych do pozwu, które stanowiły dowód wysokości zadłużenia pozwanego, przez osoby nie mające do tego należytego umocowania oraz związany z tym zarzut naruszenia art. 479¹² k.p.c. obarczony jest tym samym błędem, co omówiony wcześniej zarzut nienależytego umocowania prokurentów.

Pozwany łączy te zarzuty z faktem nieujawnienia w rejestrze przedsiębiorców KRS sposobu wykonywania prokury łączne przez prokurentów działających w imieniu powoda. Skoro jednak nie ulega wątpliwości, że osoby te zostały ustanowione prawidłowo, i powód wykazał to w związku z zarzutami pozwanego w trakcie procesu, związane z tym zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Prawidłowo także ocenił Sąd Apelacyjny sprawę przedawnienia roszczeń powoda. Roszczenia, związane w wypowiedzeniem umów kredytowych, dochodzone w pozwie nie ulegały przedawnieniu, gdyż powód w dniu 28 października 2004 r. złożył wniosek o zawezwaniu pozwanego do próby ugodowej. Mając na uwadze, że bieg przedawnienia roszczeń powoda rozpoczął się 31 października 2001 r. oraz to, że we wniosku zostały dostatecznie sprecyzowane zarówno wysokość roszczeń, jak i podstawy prawne ich powstania, trafnie Sąd Apelacyjny uznał, że nastąpiła przerwa biegu przedawnienia. Skoro zaś powód wystąpił z pozwem 23 marca 2007 r., czyli przed upływem kolejnego trzyletniego terminu przedawnienia, które biegło po przerwie, to jego roszczenia nie uległy przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ i 398¹⁵ k.p.c., orzekł jak w sentencji.